

Es ist kein „ehemaliger Friedhof“, es ist ein „geschlossener Friedhof“

Vor 10 Tagen beantragte ein pensionierter Lehrer aus Deutschland beim Verein Blusztyn Hilfe bei der Suche nach dem Familiengrab auf dem evangelischen Friedhof in Mragowo, um dessen Renovierung und Pflege zu übernehmen. Unsere Freunde von dem Verein "Freunde Masurens" haben uns bei dieser interessanten Herausforderung geholfen. Zusammen mit der Bitte um Hilfe erhielten wir Fotos der Familiengrabstellen, die während des Besuches der Familie 1985 und 1996 aufgenommen wurden. Im Jahr 2007 fand die Familie leider keine Grabstelle mehr, da die Friedhofsfläche stark bewachsen war. Aus den Informationen, die wir erhielten, erfuhren wir, dass der evangelische Friedhof in Mragowo, der zwischen den Straßen Brzozowa und Spacerowa liegt, 1981 geschlossen und 1986 in das Denkmalregister eingetragen wurde (Nr. 1 auf dem Plan). Auf der Liste der gebliebenen Grabsteine im Friedhofsinventar von 2007 gab es keinen Namen Meyke. Mehrere gemeinsame Besuche auf dem Friedhof ermöglichten die Feststellung, dass die Familie Meyke nicht auf dem in das Denkmalregister eingetragenen evangelischen Friedhof in Mragowo begraben wurde. Auf diesem Friedhof sind praktisch alle Bestattungen traditionell so angeordnet, dass sich die Köpfe nach Westen befinden. Die Fotos von 1996 zeigen deutlich, dass die Bestattungen nach Osten ausgerichtet sind. Auf diesen Bildern sind Kiefern und Birken zu sehen. Auf dem in das Denkmalregister eingetragenen Friedhof gibt es keine Kiefern, und Birken wachsen nur außerhalb des Friedhofs entlang der Straße. Erst bei der letzten Expedition, am

Ewigkeitssonntag, waren wir erfolgreich. Auf der Vorkriegskarte von Mragowo sind zwei evangelische Friedhöfe eingezeichnet. Der zweite wurde südlich des ersten, zwischen der Spacerowa-Straße und der Sobczyńskiego-Straße (bis 1945 Tannenberg-Straße), wahrscheinlich während des Ersten Weltkriegs angelegt, da sich auf dem Friedhof $\frac{1}{4}$ Bestattungen von gefallenen Soldaten befinden (2). In diesem Teil des Friedhofs wachsen unter anderem Kiefern (K) und Birken (B), dank derer die Grabstätte der Familie Meyke gefunden werden konnte (3). Leider wurde der größte Teil des Friedhofs mit zivilen Bestattungen mit schwerem Gerät eingeebnet, wahrscheinlich Ende der 1990er Jahre ... Die versehentlich zurückgelassenen Gräber deuten auf eine Friedhofsplanung mit parallelen, in Nord-Süd-Richtung verlaufenden Gassen hin, wobei die Viertel abwechselnd nach Westen und Osten ausgerichtet waren. Im südlichen Teil, in der Sobczyńskiego-Straße, wurden die verbliebenen geschmiedeten Zäune der Grabstellen versetzt, die als dauerhaft geschlossene Zäune befestigt wurden, in die die gebliebenen Grabtafeln gesetzt wurden. Auf diese Weise wollte die damalige Stadtverwaltung Władysław Sikorski den Park vergrößern. An einem der Eingänge wurde eine Informationstafel aufgestellt: DAS GEBIET DES EHEMALIGEN FRIEDHOFES, DAS IN DEN JAHREN 1853-1998 EXISTIERTE. Indem wir Grabsteine von der Erdoberfläche entfernen und nicht menschliche Überreste entfernen, schaffen wir keinen Park. Wir haben immer noch einen Friedhof. Man kann lange darüber debattieren, warum das passiert ist, und die Debatte wird sicher noch lange dauern. Die derzeitigen Behörden sollten die fehlerhafte Informationstafel abbauen, da der Friedhof immer noch hier liegt, obwohl er geschlossen ist. Es sollte eine neue Informationstafel mit den

korrekten Funktionsdaten des südlichen evangelischen Friedhofs aufgestellt werden. Glücklicherweise fanden wir im Lapidarium drei von vier Grabtafeln aus dem Grab der Familie Meyke (4). Es ist nicht bekannt, wer dafür zuständig war, dass die Beamten Entscheidungen darüber trafen, welche Grabsteine übrig bleiben dürfen und welche entfernt werden sollen. Die Grabstelle der Familie Meyke hatte architektonische Qualitäten, die es wert waren, erhalten zu werden. Groß für 4 Gräber und ein zentraler Weg/Pfad , dreiseitig durch einen niedrigen Metallzaun mit einem Tor eingezäunt, Namensschilder wurden auf der vierten Seite zu beiden Seiten einer hohen zentralen Nische angebracht, in der wahrscheinlich eine Christusskulptur, eine Vase oder eine Urne stand.

Auf dem Grabsteinen befanden sich Inschriften:

Mathilde Meyke Geb. Kroll

*9.12.1857

†30.6.1937

Christoph Meyke

*28.3.1861

†29.8.1936

Hier ruht unsere einzige Tochter Frieda Meyke

***16.7.1897**

†9.5.1922

Gewidmet den fürs Vaterland gefallenen Söhnen

Albert Meyke, Erich Meyke

***18.11.1885 *19.10.1893**

†6.7.1915 †19.8.1915

Christoph Meyke war Lehrer in Marcinkowo. Nachdem er sich mit seiner Frau Mathilde zur Ruhe gesetzt hatte, baute er 1920 ein Haus, das noch heute in der Straße Dziekczynna in Mragowo (bis 1945 Treudankstraße) steht. Während des Ersten Weltkriegs starben ihre beiden Söhne, der Lehrer Albert in Galizien und Erich.

Ihre Tochter starb 1922 an einer Blutvergiftung.

To nie „Były Cmentarz“ tylko Nieczynny Cmentarz

10 dni temu zwrócił się do Stowarzyszenia Blusztyn emerytowany nauczyciel z Niemiec, który wystąpił o pomoc w odnalezieniu rodzinnego grobu na cmentarzu ewangelickim w Mragowie,

celem podjęcia się jego renowacji oraz objęcia go opieką. W tym ciekawym wyzwaniu pomogli nam znajomi ze Stowarzyszenia Przyjaciół Mazur „Freunde Masurens”.

Razem z prośbą o pomoc otrzymaliśmy zdjęcia rodzinnej kwatery grobowej, które zostały wykonane podczas wizyt w 1985 i 1996 roku. W 2007 roku niestety rodzina już nie odnalazła kwatery, gdyż obszar cmentarza był bardzo zarośnięty.

Z otrzymanych informacji dowiedzieliśmy się, iż ewangelicki cmentarz w Mrągowie, leżący pomiędzy ulicą Brzozową i Spacerową, został zamknięty w 1981 i wpisany do rejestru zabytków w 1986 roku (nr1 na planie).

Na liście ocalałych nagrobków na inwentaryzacji cmentarza z 2007 nie było nazwiska Meyke.

Kilkakrotna wspólna wyprawa na cmentarz pozwoliła stwierdzić, że rodzina Meyke nie została pochowana na mrągowskim cmentarzu ewangelickim wpisanym do rejestru zabytków. Na tym cmentarzu praktycznie wszystkie pochówki są ułożone tradycyjnie z głowami skierowanymi na zachód. Na zdjęciach z 1996 widać wyraźnie, że pochówki są skierowane na wschód. Na tych zdjęciach są widoczne sosna i brzoza. Na cmentarzu wpisanym do rejestru zabytków nie ma sosny a brzozy rosną wyłącznie poza cmentarzem wzdłuż drogi.

Dopiero podczas ostatniej wyprawy, w Niedzielę Wieczności, odnieśliśmy sukces.

Na przedwojennej mapie Mragowa są zaznaczone dwa cmentarze ewangelickie. Drugi został założony na południe od pierwszego, między ulicą Spacerową a Sobczyńskiego (do 1945 Tannenberg- strasse), prawdopodobnie podczas pierwszej wojny światowej, gdyż $\frac{1}{4}$ cmentarza stanowią pochówki poległych żołnierzy (2).

Na tej części cmentarza rosną między innymi sosny (K) i brzozy (B), dzięki którym można było odnaleźć miejsce pochówku rodziny Meyke (3).

Niestety większa część obszaru cmentarza z pochówkami cywilnymi została wyrównana ciężkim sprzętem, prawdopodobnie pod koniec lat 90 -tych ...

Przypadkowo pozostawione groby wskazują na planowanie cmentarne z równoległymi alejkami kierowanym północ-południe, gdzie kwatery miały głowy na przemian, na zachód i na wschód.

W części południowej, przy ulicy Sobczyńskiego, zostały przeniesione pozostałe kute ogrodzenia kwater, umocowane jako zamknięte na stałe ogrodzenia, w których umieszczono ocalałe tablice grobowe.

W ten sposób ówczesne władze miasta chciały powiększyć Park im. Władysława Sikorskiego. Przy jednym z wejść postawiono tablicę informacyjną:

TEREN PO BYŁYM CMENARZU, KTÓRY ISTNIAŁ W LATACH 1853-1998

Usuwać nagrobki z powierzchni ziemi, a nie usuwać szczątków ludzkich, nie tworzymy parku. Nadal mamy cmentarz.

Można długo debatować nad tym, dlaczego tak się stało, i debata na pewno będzie. Obecne władze powinny zdemontować błędną tablicę informacyjną, gdyż nadal jest tu cmentarz, choć nieczynny. Powinna być zamontowana nowa tablica informacyjna zawierająca poprawne daty funkcjonowania ewangelickiego cmentarza południowego.

Na szczęście w lapidarium odnaleźliśmy trzy z czterech tablic z grobu rodziny Meyke (4).

Nie wiadomo, co kierowało urzędnikami podejmującymi decyzje, które nagrobki mogą pozostać, a które mają być usunięte. Kwatery rodziny Meyke posiadała walory architektoniczne, które warto było zachować. Duża na 4 groby i alejkę centralną, ogrodzona z trzech stron niskim metalowym płotem z furtką, tablice imienne były postawione na czwartym boku po obu stronach wysokiej centralnej niszy, w której prawdopodobnie stała rzeźba Chrystusa, waza lub urna.

Na tablicach widniały napisy:

Mathilde Meyke

Geb. Kroll

*9.12.1857

†30.6.1937

Christoph Meyke

*28.3.1861

†29.8.1936

Hier ruht unsere

einzigste Tochter

Frieda Meyke

*16.7.1897

†9.5.1922

Gewidmet den fürs Vaterland
gefallenen Söhnen

Albert Meyke, Erich Meyke

*18.11.1885 *19.10.1893

†6.7.1915 †19.8.1915

Christoph Meyke był nauczycielem w Marcinkowie. Po przejściu na emeryturę z żoną Mathilde wybudował w 1920 roku dom, który stoi do dziś na ulicy Dziękczynej w Mrągowie (do 1945 Treudankstrasse).

Podczas pierwszej wojny światowej polegli ich dwaj synowie, nauczyciel Albert w Galicji i Erich.

Ich córka zmarła w 1922 na zatrucie krwi.